

Czesław HADAMIK

Kielce

Szkice do portretu zamku Olsztyn. Rekonstrukcje elewacji wybranych obiektów na terenie historycznej ruiny zamku

Rysunkowe, plastyczne, opisowe bądź wirtualne rekonstrukcje obiektów historycznych, będących w stanie historycznej ruiny, od dawna znajdują swoje miejsce w finalnych opracowaniach studialnych i terenowych prac badawczych. Mowa jest tutaj wyłącznie o rekonstrukcjach opartych na analizach naukowych różnorodnych źródeł pozyskanych w trakcie metodycznych badań, pomijamy natomiast rekonstrukcje oparte na czystej fantazji, ograniczonej jedynie topograficznym kształtem historycznej ruiny. W procesie rekonstrukcji nie jest obojętny czas, który upłynął od opuszczenia obiektu, co zwykle oznaczało początek popadania w ruinę. W okresie późnego renesansu, a tym bardziej baroku, opuszczonych zostało wiele średniowiecznych zamków, ponieważ nie było możliwe albo opłacalne dostosowanie tych przestarzałych i niewygodnych obiektów do zmieniających się zgodnie z duchem epoki potrzeb i oczekiwań ich właścicieli. Przenosili się oni zazwyczaj do drewnianych lub murowanych dworów i pałaców zamkniętych bardziej symbolicznymi niż realnymi obwodami obronnymi. Tylko nieliczni otaczali nowe wspaniałe rezydencje potężnymi fortyfikacjami w typie nowożytnym, a więc na modłę włoską lub niderlandzką. Równie nieliczne, zwłaszcza w przypadku obiektów górskich i wyżynnych, były udane próby dostosowania średniowiecznych warowni do nowych wymogów; dotyczyły one miejsc i symboli władzy (np. Wawel) albo obiektów przebudowywanych z wyjątkową determinacją i wielkim majątkiem prywatnych właścicieli (np. Pieskowa Skała).

Zamek Olsztyn należał do tych obiektów, które stosunkowo wcześniej, bo na długo przed szwedzkim „potopem”, zostały praktycznie opuszczone i popadły w ruinę; dostosowanie go do wymogów nowych czasów okazało się w ówczesnych warunkach mało realne, a zapewne też zbyt kosztowne. Potężna warownia,

w średniowieczu jedna z największych na obszarze pogranicza śląskiego, przeżywała swoją drugą młodość jeszcze w pierwszej połowie XVI w., za czasów starostów Mikołaja Szydłowieckiego i Piotra Opalińskiego. Pod koniec tegoż stulecia niektóre budowle i rejony zamku odbudowywał, a nawet rozbudowywał po paru katastrofach (związanych z osunięciami skał) Joachim Ocieski, i był to ostatni starosta, który prowadził w zamku prace budowlane; pozostawił on obiekt w dobrej kondycji. Tym bardziej zaskakujące jest, że w ciągu dwóch kolejnych dekad (za czasów Mikołaja Wolskiego, starosty w latach 1613–1631) obiekt popadł w tak wielką ruinę, że w świetle rewizji spisanej w 1631 r., po śmierci marszałka wielkiego koronnego, praktycznie nie nadawał się już do zamieszkania. Okres efektywnego pełnienia przez zamek przypisanych mu funkcji zamyka się więc pomiędzy drugą połową XIII a początkami XVII w. Najstarsze założenie obronne, zamek Przemiłowice, nie zostało, jak dotąd, rozpoznane w stopniu umożliwiającym rekonstrukcję jego kształtu przestrzennego; na razie możemy tylko stwierdzić, że w jego obrębie wybudowano kamienną wieżę cylindryczną, istniejącą do dziś. Dlatego chronologia rekonstruowanych obiektów mieści się pomiędzy XIV stuleciem (rozbudowa Kazimierza Wielkiego) a przełomem XVI i XVII w. (ostatnie w dziejach obiektu inwestycje budowlane z inicjatywy starosty Joachima Ocieskiego).

Podstawą prezentowanych na tablicach rekonstrukcji są w pierwszym rzędzie zachowane źródła pisemne. Dzieje zamku Olsztyn oświetlone są wyjątkowo obszernym – na tle innych obiektów warownych Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej – zestawem opisów inwentarzowych, rachunków itp. (pochodzących, co prawda, wyłącznie z XVI i XVII w.). Mimo to niesłychanie trudno jest wiele wspomnianych w nich obiektów umiejscowić w topografii zameczyska, a jeszcze trudniej ustalić względną i bezwzględną ich chronologię. Z tej przyczyny dotychczasowe próby rekonstrukcji rozwoju przestrzennego warowni, oparte głównie na wymowie i interpretacji źródeł pisemnych, wątków architektonicznych istniejących do dziś budowli oraz badań archeologicznych (prowadzonych z długimi przerwami od 1959 r.), były nieliczne i miały wysoce hipotetyczny charakter¹.

Poza interpretacją źródeł pisemnych, ważnych przesłanek pozwalających na zaprezentowanie rekonstrukcji kilku obiektów na terenie zameczyska dostarczyły badania archeologiczno-architektoniczne realizowane od 2013 r., głównie na terenie dolnego zamku, połączone z analizami wątków murów na terenie całej wa-

¹ Były zaledwie trzy takie próby: Teresy Małkowskiej-Holzerowej, *Ruiny zamku w Olsztynie* (woj. katowickie, pow. częstochowski), Kraków 1959, mps w Archiwum WUOZ w Katowicach, Delegatura w Częstochowie (opracowanie niepublikowane); Włodzimierza Błaszczyka, *Zamek w Olsztynie. Krótki rys historyczny i wyniki wstępnych badań archeologicznych z roku 1959*, „Ziemia Częstochowska”, 1961, t. 4, s. 65–78; tenże, *Będzin przez wieki*, Poznań 1982, s. 759–763 (w różnych artykułach tego autora można mówić o pewnych hipotezach na temat chronologii rozwoju przestrzennego zamku); Karola Nabiałka, *Starostwo olsztyńskie od XIV do połowy XVII wieku*, Kraków 2012, s. 280–308.

rowni. Prace te pozwoliły na rewizję szeregu wcześniejszych ustaleń i hipotez, doprowadziły też do identyfikacji w obrębie zamczyska kilkudziesięciu obiektów, których lokalizację uznawano dotąd za nieustaloną, hipotetyczną lub nieznaną (brama główna, most z filarami kamiennymi, baszta studzienna i studnia, trzecia brama, skarbiec i inne). Relikty niektórych z nich zachowały się na powierzchni terenu i są dobrze widoczne, relikty innych wydobyto na światło dzienne dzięki badaniom archeologicznym. Oceny chronologii i fazowości rozbudowy przestrzennej dokonano głównie w oparciu o interpretację wątków murów, popartą danymi wynikającymi z historycznych opisów².

Brama główna od XIV w. do około 1532 r. – tablica 1

Rekonstrukcje elewacji bramy głównej wykonano na podstawie najstarszego znanego nam opisu tego budynku, sporządzonego w 1532 r.³, a także na podstawie rezultatów badań archeologiczno-architektonicznych, prowadzonych przez autora tego tekstu w latach 2015–2018. W trakcie tych prac ustalono lokalizację budynku (w świetle wcześniejszych badań i hipotez była ona sporna), jego chronologię, fazy rozbudowy, wymiary rzutu poziomego, wątki murów. Stwierdzono, że pierwszy budynek bramny wzniesiono w trakcie rozbudowy z fundacji Kazimierza Wielkiego, prowadzonej prawdopodobnie w latach 40. XIV w. (w trakcie tejże akcji budowlanej powstał zresztą cały dolny zamek jako gospodarcza część warowni).

Budowlę wzniesiono z łamanego kamienia wapiennego, na rzucie prostokąta o wymiarach około 6 × 11,5 m. Była ona ryzalitowo wysunięta na południe. Jeden z narożników opierał się o widoczną do dziś skałę, wysuniętą w kierunku głębokiej fosy. Do drugiego narożnika dochodził mur obwodowy, przebiegający w kierunku zachodnim, a następnie łukowato zakręcający na północ i dostawiony do skały, na wierzchołku której w XVI w. wzniesiono budynek zwany kamień-

² Prace nad udokumentowaną lub hipotetyczną lokalizacją ponad pięćdziesięciu obiektów funkcjonujących na terenie zamku pomiędzy XIII a XVII w. prowadził autor tego tekstu w ramach stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2016 r. Zob. Cz. Hadamik, *Topograficzny katalog zamku Olsztyn*, Archiwum WUOZ w Katowicach, Delegatura w Częstochowie (opracowanie niepublikowane, na nośniku CD). Zob. również: tegoż, *Nierozwiązany problem – zamek Olsztyn w czasach Kazimierza Wielkiego*, [w:] *Wielkie murowanie. Zamki w Polsce za Kazimierza Wielkiego*, red. A. Bocheńska, P. Mrozowski, Warszawa 2019, s. 153–174. Rezultaty tych prac udostępniono w formie popularnonaukowego przewodnika: Cz. Hadamik, *Zamek Olsztyn krok po kroku. Spacerkiem po historycznej ruinie średniowiecznej warowni*, Kielce–Olsztyn 2019.

³ Najstarszy zachowany opis bramy głównej (*porta prima, turris murata*) znajduje się w inwentarzu z 1532 r., zob. *Regestrum sive inventarium castris Olschtinensis... post mortem magnifici olim d[omini] Nicolai Schidloviczki... factum et conscriptum de anno Domini MD XXX Ilo mense vero Marcii*, AGAD, ASK, oddz. LVI, sygn. O-2. Por. T. Małkowska-Holcerowa, *Ruiny zamku w Olsztynie*, s. 52. Dokładne omówienie inwentarza w kontekście rekonstrukcji zamku zob. K. Nabiałek, *Starostwo olsztyńskie*, s. 287–289.

cem. Mur ten zamykał dolny dziedziniec od strony południowo-zachodniej. W opisie z 1532 r. budynek bramny określono jako „niewysoką wieżę”. Miała ona dwie kondygnacje naziemne. Pierwsza mieściła sięń przejazdową, a od strony wschodniej pomieszczenie nazwane izdebką dla straży. W pomieszczeniu tym zachował się fundament pieca. Wejście przebite było w ścianie oddzielającej izdebkę od przejazdu bramnego. Sień przejazdowa miała szerokość 3 m i – przynajmniej od XVI w. – była sklepiona, zamykana z obydwu stron wrotami, a od strony zewnętrznego wjazdu – drewnianą kratą, prawdopodobnie opuszczaną i podnoszoną z izdebki wrotnego. W początkach XVI w. (?) podparto południową ścianę bramy potężnymi filarami flankującymi przejazd. Drugą kondygnację budowli wypełniała jedna obszerna sala, dostępna z zawieszonego na ścianie północnej ganku. Pod drewnianym pomostem przejazdu była dodatkowo „sala drewniana”, czyli obłożona drewnem piwnica. Do otworu przejazdowego z obydwu stron dochodziły pomosty; od południa – mostu drewnianego przerzuconego nad wykopaną, a częściowo wykutą w skale fosą, od północy – mostu na kamiennych filarach, rozpiętego nad dolnym dziedzińcem i prowadzącego do tzw. drugiej bramy. Pierwsze przeszło tego mostu opierało się na wysuniętych z budynku bramnego kamiennych przyczółkach. Jak na czas swego powstania (XIV w.) brama była budowlą okazałą, jedną z największych w istniejących wówczas w Polsce zamkach⁴.

Zespół bramy głównej między 1532 a 1631 r. – tablica 2

Rekonstrukcje elewacji wykonano na podstawie opisów z 1551 oraz 1631 r.⁵, a także w oparciu o wyniki badań archeologiczno-architektonicznych, prowadzonych przez autora tekstu w latach 2017–2018. W trakcie tych prac rozpoznano chronologię rozbudowy zespołu, rzut poziomy po rozbudowie, w oparciu zaś o ocalałe pod powierzchnią terenu relikty poczyniono szereg ustaleń szczegółowych.

Pomiędzy 1532 a 1551 r. (za czasów starosty Piotra Opalińskiego) do dawnego budynku bramy „kazimierzowskiej” dobudowano z cegły (z niewielką do-

⁴ Cz. Hadamik, *Rezultaty badań archeologiczno-architektonicznych zamku Olsztyn, pow. częstochowski, prowadzonych w latach 2013–2017 na terenie dolnego zamku*, „Ziemia Częstochowska” 2019, t. 45, s. 338–341; tenże, *Sprawozdanie częściowe z nadzoru archeologicznego przy pracach konserwatorskich i restauratorskich na terenie zamku Olsztyn, dolny zamek, zespół bramy głównej, wykopy 14, 15, 16/2018*, mps w Archiwum WUOZ w Katowicach, Delegatura w Częstochowie.

⁵ *Regestrum inventarii castri et prediorum Olsstin post mortem olim magnifi ci Petri Opalyenski de Opalenica... anno Domini 1551, die vero 17 Januarii*, ASK, oddz. LVI, sygn. O-2; *Revisia starostwa olsztyńskiego po śmierci Jaśnie Wielmożnego Mikołaja z Podhayc Wolskiego... Jaśnie Wielmożnemu Hermolausowi z Bobrku Ligęzie... die XIII Iunii anno MDCXXXI zacęta et subsequentibus diebus odprawowana*, ASK oddział XLVI, sygn. 42. Zob. J. Borowska-Antoniewicz, M. Antoniewicz, *Opis zamku Olsztyn sporządzony przez rewizorów królewskich w 1631 r.*, „Ziemia Częstochowska” 1999, t. 26, s. 187–198. Obydwa dokumenty zostały szczegółowo omówione w opracowaniu K. Nabiałka, *Starostwo olsztyńskie*, s. 287–289.

mieszką kamienia) obszerny budynek nazwany w opisie z 1551 r. „basztą”. Budowla miała w rzucie wymiary około 8 x 8,5 m, powiększyła więc zespół bramny niemal dwukrotnie. Znajdowały się w niej cztery kondygnacje użytkowe, licząc z piwnicą oraz stryszkciem. „Baszta” została zbudowana bardzo starannie, była też obustronnie otynkowana. Na zachowanych fragmentach tynku wnętrza budynku widoczne są relikty niebieskiej malatury. Znalezione podczas badań archeologicznych ułamki wapiennego tynku pokrytego czerwoną malaturą wskazują, że zdobione ornamentem malowanym mogły być zewnętrzne lica „baszty”. W północną ścianę budynku wtopiono dolne fragmenty wschodniej części muru obronnego południowo-zachodniego. W ścianie tej zachowała się dolna część wejścia na drugi poziom użytkowy, do pomieszczenia nazwanego w 1631 r. komorą, a obok – relikw kamiennego obramienia okienka. Były to zupełnie proste nieprofilowane obramienia z wapiennych ciosów. Trzeba przyjąć, że z podobnych ciosów wykonane były obramienia wszystkich otworów zespołu bramnego. W budynku starej bramy przebito w ścianie północnej nowe wejście do izdebki dla straży (określonej w rewizji z 1631 r. jako izdebka wrotnego), w związku z czym zlikwidowany został piec, istniejący tam jeszcze w 1532 r. Wejście to prowadziło z ganku zewnętrznego, łączącego się z gankiem wieńczącym wschodni mur obwodowy dolnego zamku.

Kolejnym etapem rozbudowy zespołu bramnego było nadbudowanie nad całością kondygnacji drewnianej, w obrębie której znajdowały się m.in. izba stołowa oraz komnata zwana „białogłowska”; była to czwarta kondygnacja użytkowa budowli. Prace wykonano z inicjatywy starosty Joachima Ocieskiego (zapewne po 1587 r.), co jasno wynika z treści rewizji z 1631 r. Starosta ten wykazał się zresztą wielką dbałością o dolny zamek, remontując i odbudowując mury oraz stawiając szereg nowych budynków na miejsce starych i zniszczonych. Wydaje się, że wynikało to m.in. ze zniszczenia zabudowań tzw. średniego zamku (po oblężeniu 1587 r.), która to część warowni nigdy nie została odbudowana; rewizor opisujący warownię w 1631 r. ani słowem nie wspomniał o budynkach na terenie średniego zamku, opisanych w 1551 r.

Po rozbudowie Joachima Ocieskiego, w dwóch budynkach tworzących zespół bramy głównej było kilkanaście różnych pomieszczeń, w tym piwnice, komory, pomieszczenia „służbowe” (na przykład izdebka wrotnego), także bardziej okazałe komnaty i izby, ogrzewane piecami kaflowymi i kominkami. Część pomieszczeń w kondygnacjach murowanych miała ściany obłożone drewnem („ciepłe izby”). Komunikacja między kondygnacjami odbywała się poprzez zawieszone na ścianie północnej (od strony dolnego dziedzińca) drewniane ganki i schody. W jednej z komnat rewizor odnotował „siedmioro kijów strzelby żelaznej” (czyli muszkietów), przechowywano też w bramie broń białą, przeznaczoną do walki wręcz. Wszystko to świadczy o wielu funkcjach zespołu bramnego, w tym funkcji mieszkalnej oraz funkcji pierwszego punktu oporu. Zgromadzony

w bramie zapas broni zapewne służył znacznie zwiększanej w momentach niebezpieczeństwa obsadzie wojskowej budynku⁶.

Budynek studzienny od XIV/XV w. do drugiej połowy XVI w. – tablica 3

Rekonstrukcję pierwotnego budynku studziennego możemy opierać wyłącznie na danych pozyskanych z analizy istniejących murów baszty studziennej oraz badań archeologiczno-architektonicznych prowadzonych przez autora tekstu w latach 2016–2018. Dlatego ma ona charakter w dużym stopniu hipotetyczny. Co prawda, o studni zamkowej wspominał dokument króla Władysława Jagiełły z 1411 r.⁷, ale jej lokalizację – aż do czasu wspomnianych badań – uznawano za nieustaloną, zaś basztę studzienną opisano tylko raz, w rewizji z 1631 r.⁸ Głębokość szybu studziennego określono w tym dokumencie na 80 sążni, czyli około 154 metry. Jednak właśnie tekst tego ostatniego opisu oraz ustalenie właściwej lokalizacji bramy głównej i trasy, którą przebył rewizor opisujący kolejne obiekty na terenie dolnego zamku, okazały się bardzo pomocne w identyfikacji miejsca średniowiecznej studni oraz budynku określonego w 1631 r. jako baszta studzienna. Jego mury istnieją do dziś i zamykają dolny dziedziniec od północy. Kolejną przesłanką była analiza murów baszty, których dolne części zachowały duże fragmenty kamiennych oblicowań średniowiecznych, znacznie różniących się od wyższych partii kamiennie-ceglanych. Analiza doprowadziła do wniosku, że budynek kryje nieznane dotąd zasypane pomieszczenie, które zostało oczyszczone z warstw zasypów. Była to dolna część średniowiecznego budynku studziennego. Na jego dnie odsłonięto wylot wykutej w skale studni, wspomnianej w dokumencie z 1411 r., w którym król Władysław Jagiełło nakazywał m.in. dbałość o nią ówczesnemu staroście olsztyńskiemu Janowi ze Szczekocin. Zatem studnia w tym czasie funkcjonowała, co skłania do wniosku, że wykuto ją najpewniej w trakcie rozbudowy zamku Olsztyn, prowadzonej z inicjatywy króla Kazimierza Wielkiego⁹.

Wnętrze budynku studziennego było prawdopodobnie jednoprzestrzenne; musiała to być sala wysoka na kilkanaście metrów, przykryta stropem drewnianym, z komunikacją odbywającą się po dookołnych gankach i za pomocą drabin. Prawdopodobnie sala od początku mieściła system wyciągowy, złożony z jed-

⁶ K. Nabiałek, *Starostwo olsztyńskie*, s. 287–289. Por. Cz. Hadamik, *Sprawozdanie częściowe z nadzoru archeologicznego*, mps w Archiwum WUOZ w Katowicach, Delegatura w Częstochowie.

⁷ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. IV, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1905, s. 132 – dokument króla Władysława Jagiełły z 27 XI 1411 r.

⁸ *Revisia starostwa olsztyńskiego*, 1631, AGAD, ASK oddział XLVI, sygn. 42, za: J. Borowska-Antoniewicz, M. Antoniewicz, *Opis zamku Olsztyn*, s. 193, 197; por. K. Nabiałek, *Starostwo olsztyńskie*, s. 290.

⁹ Cz. Hadamik, *Rezultaty badań archeologiczno-architektonicznych zamku Olsztyn*, s. 331–336; tenże, *Nierozwiązany problem*, s. 171–173.

nego lub kilku kół deptakowych; dużą wysokość pomieszczenia tłumaczy zarówno konieczność zainstalowania systemu wyciągowego, jak i fakt, że poziom górnej krawędzi studni znajdował się znacznie poniżej poziomu dolnego dziedzińca. Ściany budynku nie mogły być niższe od wschodniego muru obwodowego dolnego zamku; możliwe jest, że ganek wieńczący ten mur w dalszym swym fragmencie obiegał ściany wewnątrz pomieszczenia studziennego, które w takim wypadku mogły być zwieńczone blankami. Wydaje się, że ukośne szkarpy podpierały pierwotnie obydwie naroża budynku od strony wschodniej¹⁰. Z kolei od strony zachodniej ściany były dostawione do skał, a wewnątrz sali studziennej było funkcjonalnie połączone z jaskinią, której wysoki otwór wejściowy zamknięty został kamiennym murem. Relikty oraz ślady tego muru zachowały się tuż za obecnie istniejącym wejściem; zachował się też relikw ościeża dawnego otworu wejściowego, świadczący o tym, że co najmniej od rozbudowy „kazimierzowskiej” przestrzeń jaskini zamkowej była wykorzystywana jako piwnica gospodarcza.

Budynek ucierpiał (w nieznanym bliżej, ale chyba znacznym stopniu) w katastrofie budowlanej sprzed 1564 r.; osunęły się wówczas skały górnego zamku, rujnując pałac królewski oraz znajdujący się bezpośrednio poniżej budynek studzienny¹¹. Ślady tej katastrofy widoczne są do dziś w dolnej części wnętrza pomieszczenia studziennego, w postaci wgnieceń na murach, spowodowanych przez spadające z góry wielkie okruchy skalne.

Baszta studzienna u schyłku XVI i w pierwszych dekadach XVII w. – tablica 4

Rekonstrukcję elewacji baszty studziennej oparto o różnorodne źródła: analizę istniejących murów tego budynku, analizę stosunkowo obszernej ikonografii (począwszy od akwareli Zygmunta Vogla z 1787 r.), przesłanki wynikające z badań archeologiczno-architektonicznych prowadzonych w latach 2016–2018, a także opis zawarty w rewizji zamku z 1631 r. (jest to pierwsze i jedyne znane nam źródło wzmiankujące budowlę, z niego też pochodzi określenie „baszta studzienna”)¹².

¹⁰ W trakcie nadzoru archeologicznego pełnionego przez autora tekstu w czerwcu 2020 r. odsłonięto do głębokości około 1,5 m niższy fragment szkarpy podpierającej naroże południowo-wschodnie budynku. Stwierdzono dwufazowość tej szkarpy; na jej kamiennej dolnej części spoczywała część o wątkach kamiennie-ceglanych. Nadbudowa została najpewniej wykonana w trakcie rozbudowy baszty w drugiej połowie XVI w. Prawdopodobnie zniszczyła ona górne fragmenty szkarpy średniowiecznej, dlatego jej pierwotna wysokość jest trudna do oszacowania. Natomiast w obrębie wykopu nie natrafiono na ślady szkarpy w narożu północno-wschodnim, dlatego jej niedysiejsze istnienie pozostaje hipotetyczne, choć prawdopodobne.

¹¹ *Lustracja województwa krakowskiego 1564*, wyd. J. Małecki, cz. 2, Kraków 1964, s. 21.

¹² *Revisia starostwa olsztyńskiego, 1631*, AGAD, ASK oddział XLVI, sygn. 42, za: J. Borowska-Antoniewicz, M. Antoniewicz, *Opis zamku Olsztyn*, s. 193, 197; por. K. Nabiałek, *Starostwo olsztyńskie*, s. 290.

Wiemy już, że baszta powstała na zrębie dawnego budynku studziennego, poprzez jego podwyższenie o dwie kondygnacje. Inicjatorem tej rozbudowy mógł być Jan Ocieski młodszy (starosta w latach 1563–1583), o którym wiadomo, że dokonywał remontów budowli zamkowych. Najpewniej jednak większość prac zmierzających do odbudowy górnego i dolnego zamku po katastrofie budowlanej sprzed 1564 r. należy przypisać młodszemu bratu Jana, Joachimowi Ocieskiemu (starosta w latach 1583–1613), który wedle świadectwa rewizji z 1631 r. wyróżniał się dbałością i troską o dobry stan obiektu. Jak wynika z dotychczasowych obserwacji murów, w trakcie tej odbudowy nadano zupełnie nowy kształt przestrzenny zarówno pałacowi królewskiemu, jak i baszcie studziennej. W katastrofie zapewne uległ zniszczeniu mur kamienny podpierający wysoki otwór wejścia do jaskini. Tuż po jego wschodniej stronie wzniesiono zatem zupełnie nową ścianę kamiennie-ceglaną, o wysokości około 30 m, która podparła skały górnego zamku, zamykając jednocześnie otwór jaskini; górna część tej ściany zamykała od wschodu pałac królewski. We wnętrzu jaskini zbudowano też łączący się z opisaną ścianą gigantyczny filar, będący dodatkowym zabezpieczeniem przed osuwaniem się skał; można więc powiedzieć, że wyciągnięto wnioski z katastrofy, starając się jak najlepiej zabezpieczyć przed tego typu nieszczęściami zabudowę górnego zamku.

Do ściany zamykającej otwór jaskini dostawiono ścianę południową budynku studziennego, który został podwyższony o dwie kondygnacje, i w takim kształcie nazwano go w 1631 r. basztą studzienną. Oprócz tego w obrębie baszty wstawiono ścianę dzielącą jednolitą dotąd przestrzeń na część wschodnią oraz przylegającą do jaskini „sionkę”, z klatką schodową na wyższe kondygnacje. Dawną wysoką salę studzienną przekryto jednocześnie ceglanym sklepieniem kolebkowym. Wiele przesłanek wskazuje, że wszystkie wspomniane wyżej prace wykonano w ramach jednej akcji budowlanej. Prawdopodobnie od strony dziedzińca przylegał do baszty budynek łaźni, wymieniony w opisie z 1532 r.; za czasów Joachima Ocieskiego wzniesiono na tym miejscu nową murowaną łaźnię¹³. Po belkach jej stropu być może pozostał widoczny do dzisiaj rząd gniazd w południowej ścianie baszty, jednak wobec braku badań w tym rejonie – jest to na razie tylko hipoteza. Hipotetyczne jest również zwieńczenie baszty dachem pogrążonym z blankami. Zarówno sposób przekrycia, jak i ocena pierwotnej wysokości baszty wynikają ze śladów na oblicowaniu wysokiej ściany zamykającej otwór jaskini, a także z faktu, że na stosunkowo niewielkiej wysokości od rekonstruowanego poziomu tarasu wieńczącego basztę znajdują się okienka strzelcze dolnej kondygnacji pałacu królewskiego. Wydaje się, że w czasie odbudowy i rozbudowy baszty za Joachima Ocieskiego wzmocniono również szkarpy ukośne w narożach budynku od strony wschodniej (dzisiaj pozostała tylko jedna z nich, istnienie drugiej pozostaje hipotetyczne), przebito też kilka okienek strzelczych,

¹³ Por. K. Nabiałek, *Starostwo olsztyńskie*, s. 290–291.

które od strony wnętrza były obsługiwane z drewnianych ganków. Należy zaznaczyć, że baszta studzienna nie była w żaden sposób połączona funkcjonalnie i komunikacyjnie z pałacem królewskim, co zresztą było logiczne i zrozumiałe ze względów obronnych. Budynek pełnił funkcje nie tylko gospodarcze, ale też mieszkalne; być może do znajdujących się w nim izby i komnaty przeniósł się ze zrujnowanego (w 1587 r.?) średniego zamku podstarości olsztyński, najwyższy rangą urzędnik stale lub prawie stale rezydujący w zamku.

Pałac królewski około 1600 r. – tablica 5

Dotychczasowe analizy reliktów murów wskazują, że najważniejszy budynek zamku Olsztyn został zrujnowany w katastrofie budowlanej sprzed 1564 r. w takim stopniu, że najprawdopodobniej jego „odbudowa” polegała po prostu na wzniesieniu nowej budowli, która zapewne powieliała rzut zniszczonego pałacu, stojąc, co najwyżej, na zrębach fragmentów jego najniższej kondygnacji. Opis z 1631 r. wskazuje, że głównym inicjatorem (kontynuatorem?) inwestycji był Joachim Ocieski, a prace budowlane były prowadzone równolegle z odnową i rozbudową dolnego zamku. Z tego też względu głównym źródłem do rekonstrukcji wyglądu pałacu z drugiej połowy XVI i początków XVII w. pozostaje tekst rewizji z 1631 r.¹⁴ Istotna jest również analiza wątków zachowanych murów. Obiekt nie był jeszcze poddany badaniom archeologiczno-architektonicznym; dolne części jego fragmentu zachodniego tkwią pod warstwami zasypów, ale w topografii terenu widoczne są reliktury jego ściany zachodniej oraz wewnętrznej ściany działowej. Wszystkie te przesłanki (ale w głównej mierze rewizja z 1631 r.) są podstawą rekonstrukcji elewacji pałacu.

Obszerna budowla (o wymiarach w rzucie około 10 × 16 m) wypełniała całą wschodnią część najwyżej położonego fragmentu górnego zamku i na trzech kondygnacjach mieściła pomieszczenia o funkcjach mieszkalnych, administracyjno-sądowych oraz gospodarczych. Najniższa kondygnacja (opisana odrębnie w rewizji z 1631 r.) mieściła spiżarnie, komory, wcześniej może też kuchnię; wchodziło się do niej bezpośrednio za bramą ze zwodem, znajdującą się po stronie północnej wieży cylindrycznej, przy północnym murze obwodowym górnego zamku. W obrębie tej kondygnacji, na ścianach północnej, wschodniej i południowej umieszczono okienka strzelcze, z których kilka istnieje do dziś. Do mieszkalno-urzędowych pomieszczeń drugiej kondygnacji prowadziło wejście znajdujące się kilka metrów wyżej, po stronie południowej plateau. Wchodziło się doń po kilku schodkach z poziomej platformy skalnej, na której stała kaplica zamkowa, wymurowana za czasów Mikołaja Szydłowieckiego. Południowo-zachodnią część tej kondygnacji wypełniało pomieszczenie, w którym znajdowało

¹⁴ *Revisia starostwa olsztyńskiego*, 1631, AGAD, ASK oddział XLVI, sygn. 42, za: J. Borowska-Antoniewicz, M. Antoniewicz, *Opis zamku Olsztyn*, s. 195, 197; por. K. Nabiałek, *Starostwo olsztyńskie*, s. 296–299.

się wyjście na kryty krużganek, zwany pawlaczem, zawieszony na wschodnim murze dziedzińca głównego, prowadzący do tzw. kamieńca, budynku mieszkalnego stojącego na szczycie wyniosłej skały na południe od górnego zamku. W obrębie ostatniej kondygnacji starego pałacu, zniszczonego katastrofą sprzed 1564 r., znajdowało się kilka pomieszczeń wspomnianych w opisach z 1532 i 1551 r. Z tekstu rewizji sporządzonej w 1631 r. wynika, że w pałacu Joachima Ocieskiego zastąpiła je jedna duża sala; była ona wówczas już tak zniszczona, że lustrator nie wszedł do niej z drugiej kondygnacji pałacu, jedynie wspomniał o niej, oglądając pałac z perspektywy kamieńca. Nie zachowały się żadne relikty tej sali, wiadomo jedynie, że miała ona cztery okna¹⁵. Naroża zachodniej ściany pałacu łączyły się z lub wręcz przechodziły w mury obwodowe górnego zamku – północny i południowy. Na murach tych z pewnością zawieszone były drewniane ganki, których poziom odpowiadał poziomowi trzeciej kondygnacji pałacu (czyli poziomowi tzw. sali) oraz – w przybliżeniu – poziomowi wejścia do cylindrycznej wieży. Wydaje się, że mury zwieńczone były przedpiersiem z blankami (określenie „blanki” pojawia się kilkakrotnie w zachowanych opisach górnego i dolnego zamku).

Do dziś zachował się fragment ciosowego obramienia jednego okienka strzelczego w ścianie wschodniej pałacu; jest ono zupełnie proste, nieprofilowane. Być może, podobnie wyglądały obramienia wszystkich otworów budowli wzniesionej lub dokończonej przez Joachima Ocieskiego, choć nie można wykluczyć bardziej wytwornych detali. Fragmenty profilowanych, starannie wykonanych detali kamiennych o wykroju renesansowym znaleziono w oblicowaniach baszty studziennej i dolnej części ściany wschodniej, gdzie były one wtórnie użyte jako gruz budowlany. Z całą pewnością były to detale pochodzące z pierwszej połowy XVI w., najpewniej łączące się z pracami prowadzonymi za czasów Mikołaja Szydłowieckiego. Starosta ten, chyba jako jedyny w dziejach zamku Olsztyn, starał się nie tylko o rozbudowę i utrzymanie warowni w dobrym stanie, ale też dbał – jako wybitny esteta i krzewiciel sztuki renesansowej – aby jej wizerunek był miły dla oka.

Wieża cylindryczna około połowy XVI w. – tablica 6

Kamienny trzon wieży cylindrycznej, zbudowany na potężnym cokole, uważany jest za najstarszą budowlę murowaną zamku Olsztyn, wzniesioną w drugiej połowie lub u schyłku XIII w., być może z inicjatywy ówczesnego biskupa krakowskiego Jana Muskaty, jako jeden z głównych elementów zamku Przymiło-

¹⁵ K. Nabiałek (tegoż, *Starostwo olsztyńskie*, s. 304, przyp. 180) uważał, że odnośny fragment tekstu rewizji dotyczył tzw. średniego zamku. Sądzę jednak, że lustrator, pisząc o „Sali nad pokojami czwartymi górnymi”, miał na myśli nieistniejącą już dzisiaj najwyższą kondygnację pałacu królewskiego; w rewizji ani słowem nie wspomniano o zabudowie tzw. średniego zamku, prawdopodobnie dlatego, że ta część warowni była wówczas w stanie pełnej ruiny, najpewniej wyłączona z użytkowania.

wice. O słuszności tego poglądu zdaje się świadczyć zachowany do dziś, unikatowy wątek kamiennego oblicowania, niemający analogii w żadnym z innych murów istniejących na powierzchni lub pod powierzchnią terenu. Wzmianki historyczne na temat tego najbardziej rozpoznawalnego dzisiaj akcentu architektonicznego zamczyska są nieliczne i zadziwiająco lakoniczne, a w opisie z 1551 r. wieża w ogóle nie była wspomniana. Charakterystyczne jest, że jedyną funkcją wieży artykułowaną w opisach historycznych jest funkcja więzienna. Oto bowiem w opisie z 1532 r. odnotowano, że nie ma w niej „żadnych innych pomieszczeń, oprócz miejsca dla złodziei i rozbójników”¹⁶. Nie ma też w źródłach pisemnych żadnego śladu, który wskazywałby na chronologię jej podwyższenia ośmioboczną ceglana nadbudową. Wszystko to sprawia, że głównych przesłanek do rekonstrukcji wyglądu wieży w połowie XVI w. dostarczyła analiza wątków murów oraz śladów poziomów użytkowych, czytelnych w jej wnętrzu. Pomocna była również historyczna ikonografia obiektu, zwłaszcza akwarela z lat 1844–1846, wykonana podczas inwentaryzowania ruin zamku przez komisję Kazimierza Stronczyńskiego¹⁷. Choć jest to wizerunek dość schematyczny, jednak widać na nim wyraźnie, że w górnej części kamiennego trzonu znajdowały się dwa otwory (jeden nad drugim), z których do dzisiaj przetrwał otwór wyżej przebity, pierwotnie będący oknem doświetlającym górną część wieży. Kilka metrów niżej znajdował się drugi otwór, dziś już nieistniejący, a będący właściwym wejściem wiodącym do wnętrza z poziomu drewnianego ganku, który łączył poprzez półokrągłe lico wieży ganki wieńczące mury obwodowe, północny i południowy (poziom tych ostatnich, jak była już o tym mowa, odpowiadał poziomowi trzeciej kondygnacji pałacu królewskiego).

Przypuszczano dawniej, że ceglana ośmioboczna nadbudowa wieży powstała w XV w.¹⁸, ale najbardziej prawdopodobne wydaje się, że należy ją łączyć z rozbudową i remontami zamku prowadzonymi w pierwszej połowie XVI w., najpewniej za czasów Mikołaja Szydłowieckiego. Dla takiego datowania mamy dowód pośredni; jest nim wzmiankowany w kilku opisach, zawieszony na wschodnim murze obwodowym dziedzińca głównego, krużganek, funkcjonujący już w 1532 r., łączący pokoje królewskie z tzw. kamieńcem. Najprawdopodobniej dla potrzeb tego przejścia podwyższono mur nadbudową ceglana, wykonaną z cegły identycznej do użytej w nadbudowie wieży, ułożonej w takim samym wątku, tzw. gotyckim. Jest to cegła zwykła i zendrówka, zadziwiająco jednolita rozmiarowo, pochodząca – jak się wydaje – z partii specjalnie wykonanej lub sprowadzonej dla celów nadbudowania muru i wieży.

¹⁶ *Regestrum sive inventarium*, 1532, AGAD, ASK, oddz. LVI, sygn. O-2, za: K. Nabiałek, *Starostwo olsztyńskie*, s. 294.

¹⁷ K. Stronczyński, *Widoki zabytków starożytności w Królestwie Polskiem... w latach 1844 i 1846 zebrane. Atlas I, Gubernia Radomska*, 1850 [repr. *Atlas 1–2*, Warszawa 2010].

¹⁸ T. Małkowska-Holcerowa, *Ruiny zamku w Olsztynie*, s. 19. Por. Cz. Hadamik, *Nierozwiązany problem*, s. 167–168.

Dolną część trzonu kamiennego wieży, najpewniej aż do poziomu wejścia, wypełniał loch więzienny; nie znamy jego głębokości i nie wiemy, czy był częściowo wykuty w skale, ale jest to prawdopodobne. Biorąc pod uwagę istniejące analogie, można założyć, że głębokość lochu wynosiła minimum 10 metrów. Wyżej znajdowało się kilka poziomów opartych na drewnianych belkach, a komunikacja wzwyż mogła się odbywać za pomocą drabin. Nie wiemy, czy wieżę wieńczył krenelaż, ale taka hipoteza jest uprawniona, ponieważ z pewnością jej funkcje wykraczały poza lakoniczną wzmiankę z 1532 r. Był to bowiem doskonały punkt obserwacyjny, a w sytuacji krytycznej (do której bodaj nigdy nie doszło) zapewne miała pełnić funkcję bergfriedu, czyli wieży ostatecznej obrony. Nie wiemy, jak wyglądało przekrycie wieży, i tylko hipotetycznie można je rekonstruować jako stożkowy hełm.

Od strony północnej dobijał do wieży mur, w którego dolnej części przebite było przejście pomiędzy zachodnią (administracyjno-gospodarczą) i wschodnią (mieszkalno-administracyjno-sądową) częścią górnego zamku.

Mur wschodni dziedzińca głównego po 1532 r. – tablica 7

Zachowany do dzisiaj w znacznej wysokości (około 15 m) mur tarczowy został wzniesiony prostą linią pomiędzy skałami górnego zamku (od strony północnej) oraz tzw. kamieńca (od strony południowej). Podstawą rekonstrukcji tego obiektu były zachowane opisy historyczne (z 1532, 1551 i 1631 r.)¹⁹, najstarsza dostępna ikonografia (zwłaszcza akwaforta K.W. Kielisińskiego z 1833 (1841) r. oraz akwarela z lat 1844–1846, wykonana podczas inwentaryzowania ruin zamku przez komisję Kazimierza Stronczyńskiego)²⁰, a także rezultaty badań archeologiczno-architektonicznych, przeprowadzonych przez autora tego tekstu w 2013 r.²¹ Te ostatnie wykazały, że dolne partie muru pochodzą z okresu średniowiecza. Najprawdopodobniej należy je łączyć z rozbudową zamku w czasach Kazimierza Wielkiego; od początku oddzielał on część gospodarczą warowni (dolny zamek) od dziedzińca głównego (centralny punkt komunikacyjny zamku Olsztyn), poza tym w jego północnym fragmencie znajdowało się przejście zwane drugą bramą, wiodące w kierunku górnego zamku. W bramie tej kończył się most rozpięty nad dolnym dziedzińcem.

¹⁹ *Regestrum sive inventarium*, 1532, AGAD, ASK, oddz. LVI, sygn. O-2; *Regestrum inventarii castri*, 1551, ASK, oddz. LVI, sygn. O-2; *Revisia starostwa olsztyńskiego*, 1631, AGAD, ASK oddział XLVI, sygn. 42, za: J. Borowska-Antoniewicz, M. Antoniewicz, *Opis zamku Olsztyn*, s. 194–196. Por. T. Małkowska-Holcerowa, *Ruiny zamku w Olsztynie*, s. 53, 55. Dokładne omówienie inwentarzy w kontekście rekonstrukcji zamku zob. K. Nabiałek, *Starostwo olsztyńskie*, s. 279, 299, 303.

²⁰ K.W. Kielisiński, [akwaforta przedstawiająca ruinę zamku Olsztyn, wschodni mur dziedzińca głównego], 1833 (1841), Gabinet Rycin Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, www.PAUart; K. Stronczyński, *Widoki zabytków starożytności w Królestwie Polskiem... w latach 1844 i 1846 zebrane...*

²¹ Cz. Hadamik, *Rezultaty badań archeologiczno-architektonicznych zamku Olsztyn*, s. 319–321.

Brak jest wskazówek topograficznych do oceny wysokości muru w średnio-wieczu. Tekst opisu z 1532 r. wskazuje, że w okresie przebudowy i rozbudowy zamku z inicjatywy Mikołaja Szydłowieckiego mur wschodni dziedzińca został znacznie podwyższony przez nadbudowę z cegły zwykłej i zendrówki ułożonej w wątku identycznym do podwyższonej w tym samym czasie wieży cylindrycznej górnego zamku. Podwyższenie muru miało ewidentny związek z rozpoczętą przez Szydłowieckiego budową tzw. kamieńca, „nowego pałacu” (*palacium novum*) na wysokiej skale po stronie południowej górnego zamku. Wschodni mur dziedzińca głównego zwieńczyło bowiem przejście pomiędzy kamieńcem a głównym budynkiem pałacowym (pokoje królewskie). Choć Szydłowiecki nie zdołał dokończyć budowy kamieńca (budynek został ukończony i wyposażony przez Piotra Opalińskiego), to w chwili sporządzania inwentarza zamku w 1532 r., po śmierci podskarbiego koronnego, krużganek na murze wschodnim był już gotowy i funkcjonował; w opisie z 1551 r. nazwano go „pawłaczem”. Był to całkowicie obudowany drewnem ganek, wyposażony w różne sprzęty (stoły, ławki, a nawet skórzane łóżko), mający 11 przeszklonych okien. Z akwareli pochodzącej z albumu K. Stronczyńskiego zdaje się wynikać, że część tych okien przebita była w ceglanej ścianie. Krużganek musiał być zawieszony po stronie wschodniej muru, ponieważ – jak wiemy z rewizji 1631 r. – wchodziło się nań bezpośrednio z pomieszczenia drugiej kondygnacji pałacu królewskiego, a zachodnia ściana tego budynku stała dokładnie na przedłużeniu linii muru wschodniego. Z kolei akwaforta z 1833 (1841) r., przedstawiająca widok na mur od strony dziedzińca głównego, wskazuje, że od strony zachodniej mur zwieńczony był gankiem drewnianym, zawieszonym nad dziedzińcem. Wydaje się więc, że o ile „pawłacz” był krużgankiem przeznaczonym dla najwyższych rangą rezydentów zamku (łączącym dwie budowle „pałacowe”), o tyle ganek zachodni miał typową funkcję hurdydycji dla straży i ewentualnej obrony dziedzińca. Podobny ganek był zawieszony na murze otaczającym dziedziniec główny od zachodu.

Wieża sołtysia po 1547 r. – tablica 8

Wieżę sołtysią wspomniano po raz pierwszy (jako *turri antique*) dopiero w rachunkach starosty Piotra Opalińskiego z 1547 r.²², jednak nie ma wątpliwości, że wzniesiona została znacznie wcześniej, najpewniej w trakcie rozbudowy zamku Olsztyn przez króla Kazimierza Wielkiego; główną przesłanką są kamienne wątki oblicowań. W drugiej połowie XVI w. oraz w 1631 r. obiekt był wzmiankowany w zachowanych opisach²³, zawsze jednak zaznaczano, że wieża

²² *Rachunki królewskie*, AGAD, ASK, dz. 1, sygn. 144, za: K. Nabiałek, *Starostwo olsztyńskie*, s. 263.

²³ *Regestrum inventarii castri*, 1551, ASK, oddz. LVI, sygn. O-2, za: T. Małkowska-Holcerowa, *Ruiny zamku w Olsztynie*, s. 54; *Lustracja województwa krakowskiego 1564*, s. 21; *Lustracja województwa krakowskiego z 1569 roku*, AGAD, Metryka Koronna, Dz. XVIII: Lustracje, sygn. 18; za: K. Nabiałek, *Starostwo olsztyńskie*, s. 264; *Revisia starostwa olsztyńskiego*, 1631,

stoi obok zamku (lub przed zamkiem – tak jakby w pojęciu współczesnych nie była częścią składową warowni). Zawsze też podkreślano jej funkcję obronną. Znajduje to potwierdzenie w potężnej sylwecie obiektu, grubości ścian obwodowych (sięgającej w przyziemiu 420 cm) oraz wybitnie obronnym położeniu na wierzchołku stromej i wyniosłej skały. Mury wieży zachowały się w stosunkowo dobrym stanie do dziś; ich analiza dostarcza głównych przesłanek do rekonstrukcji wyglądu obiektu w drugiej połowie XVI w.; ani bardzo lakoniczne wzmianki źródłowe, ani ikonografia nie wnoszą tutaj ważniejszych treści. Ważne jest, że stan obiektu nie zmienił się w sposób istotny od pierwszej połowy XIX w. (najstarszy zachowany wizerunek to akwaforta K.W. Kielisińskiego z 1833 (1841) r.²⁴, jedynie korony murów ulegały bardziej znaczącym przemudowaniom.

Analiza murów wieży oraz jej wnętrza pozwala stwierdzić, że istniały w niej cztery różnej wysokości kondygnacje, czytelne do dziś dzięki zachowanym odsadzkom. Najniższa kondygnacja, wysoka na około 2,5 m, mieściła wyłącznie drewniane schody lub (co bardziej prawdopodobne) drabinę. Druga, nieco szersza, o wysokości około 4,5 m, również pełniła rolę klatki schodowej, wiodącej do znacznie już szerszej izby o wysokości 3,5 m, z zachowanym otworem okiennym oraz szerokimi murowanymi ławami wzdłuż ścian północnej i południowej; u podstawy tychże ław zachowały się ciągi gniazd po belkach wyznaczających poziom podłogi. Najwyższą kondygnację tworzyła nieco obszerniejsza górna izba, o nieznannej wysokości (hipotetycznie przyjęto wartość 4 m). Prawdopodobnie miała ona trzy pary okien (w elewacjach południowej, zachodniej i północnej), których nikielne zarysy czytelne są w starszej ikonografii obiektu.

Do wschodniej ściany wieży przylegał niewielki budynek, o trudnej do ustalenia wysokości i bliżej nieznannej funkcji (mogła to być łaźnia wspomniana w opisie z 1551 r., ale jest to duży znak zapytania). Hipotetycznie zrekonstruowano budynek jako niewielką jednokondygnacyjną przybudówkę, poprzez którą wchodziło się do wnętrza wieży. Wydaje się bowiem, że pierwotne wąskie wejście znajdowało się w miejscu istniejącej dzisiaj szerokiej wyrwy, a otwór na wysokości trzeciej kondygnacji był otworem okiennym.

Jednolita konstrukcja murów oraz organizacja wnętrza wieży sołtysiej zdają się dobitnie poświadczać, że – zgodnie z określeniami zawartymi w opisach historycznych – była ona obiektem o przeważającej funkcji obronnej i obserwacyjnej. Nie ma żadnych śladów świadczących o tym, że w pewnym okresie została podwyższona o kondygnację murowaną z cegły. Ułamki cegieł obficie znajduwane w jej bezpośrednim otoczeniu mogą się łączyć z murem obwodowym przygródka, dobijającym do naroża południowo-wschodniego wieży; nie wiadomo jeszcze nic o chronologii tego muru, ale wydaje się, że był on znacznie późniejszy od interesującego nas obiektu.

AGAD, ASK oddział XLVI, sygn. 42, za: J. Borowska-Antoniewicz, M. Antoniewicz, *Opis zamku Olsztyn*, s. 196.

²⁴ K.W. Kielisiński, [akwaforta przedstawiająca ruinę zamku Olsztyn, wieża sołtysia], 1833 (1841), Gabinet Rycin Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, www.PAUart.

Zamiast konkluzji

Przedstawione w tym opracowaniu rekonstrukcje to pierwszy, wstępny etap budowy wiarygodnych wizerunków zamku Olsztyn w kilku przekrojach chronologicznych. Jest rzeczą oczywistą, że każda rekonstrukcja, zwłaszcza obiektu będącego od ponad trzech stuleci w stanie ruiny, mijać się będzie z prawdą, której licznych szczegółów nie znamy, prawdopodobnie też nigdy nie zdołamy poznać. Ważna jest świadomość tych ograniczeń oraz właściwe i ostrożne kształtowanie rekonstruowanych elewacji, brył budynków, a później przestrzennych wizerunków części i całości warowni w różnych czasach. Oparciem dla tej świadomości zawsze musi być wiedza o historii zamku i starostwa olsztyńskiego, a także o roli i funkcjach obiektu w rozwoju historycznym. Wiadomo na przykład, że zamek pełnił w różnych okresach istotne funkcje państwowe (obrona granicy śląskiej, stacja królewska) oraz lokalne (ośrodek zarządu kluczem dóbr królewskich, miejsce sprawowania sądów, zbiornica danin, itd.). Natomiast nigdy nie był rezydencją królewską i nigdy nie miał jakichś szczególnie rozbudowanych struktur służących reprezentacji i splendorowi władzy, nieszczególną wagę przykładano w jego remontach i rozbudowach do pobudzenia wrażeń estetycznych, np. do piękna detalu architektonicznego (pewnym wyłomem były czasy znanego miłośnika sztuki renesansowej Mikołaja Szydłowieckiego). Właśnie stąd wynika stwierdzany w trakcie badań terenowych brak ułamków detali kamiennych; w każdym razie nie jest to wyłącznie efekt odzierania zamku z wszystkiego, co cenniejsze, który to proces rozpoczął się już w czasach Mikołaja Wolskiego. Te i inne okoliczności trzeba brać pod uwagę, przystępując do wstępnego etapu rekonstruowania zabudowy zamku Olsztyn. „Jak ktoś umie rysować, to go ręka świerzbi” – mawiał nieodżałowanej pamięci Mistrz, profesor Leszek Kajzer. Znaczy to, że konieczny jest w tym procesie pewien umiar, stosowny do znajomości dziejów obiektu i wiedzy o jego funkcjonowaniu w czasach, kiedy zamieszkiwała go familia zamkowa, odbywały się sesje sądowe, wykonywano czynności urzędowe i gospodarcze w ramach zarządu starostwem niegrodowym, albo przyjmowano monarchę z dworem (co miało miejsce stosunkowo rzadko, ale zamek musiał być do tego przygotowany stale). Kolejne etapy wszechstronnych badań obiektu będą owocowały dalszymi próbami rekonstruowania wyglądu różnych obiektów na terenie zamku Olsztyn. Jest istotne, żeby te próby zawsze bazowały na rezultatach prac i płynącej z nich wiedzy.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych

Lustracja województwa krakowskiego z 1569 roku, AGAD, Metryka Koronna, Dz. XVIII: Lustracje, sygn. 18.

Rachunki królewskie, AGAD, ASK, dz. 1, sygn. 144.

Regestrum sive inventarium castris Olsztynensis... post mortem magnifici olim d[omini] Nicolai Schidloviczki... factum et conscriptum de anno Domini MDXXX Ilo mense vero Marcii, AGAD, ASK, oddz. LVI, sygn. O-2.

Regestrum inventarii castris et prediorum Olsztyn post mortem olim magnifici Petri Opalyński de Opalenica... anno Domini 1551, die vero 17 Januarii, ASK, oddz. LVI, sygn. O-2.

Revisia starostwa olsztyńskiego po śmierci Jaśnie Wielmożnego Mikołaja z Podhaje Wolskiego... Jaśnie Wielmożnemu Hermolausowi z Bobrku Ligezie... die XIII Iunii anno MDCXXXI zaczęta et subsequentibus diebus odprawowana, ASK oddział XLVI, sygn. 42.

Źródła drukowane

Borowska-Antoniewicz J., Antoniewicz M., *Opis zamku Olsztyn sporządzony przez rewizorów królewskich w 1631 r.*, „Ziemia Częstochowska” 1999, t. 26, s. 187–198.

Kodeks dyplomatyczny Małopolski, t. IV, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1905.

Lustracja województwa krakowskiego 1564, wyd. J. Małecki, cz. II, Kraków 1964.

Sprawozdania z badań - Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Katowicach, Delegatura w Częstochowie

Hadamick C., *Sprawozdanie częściowe z nadzoru archeologicznego przy pracach konserwatorskich i restauratorskich na terenie zamku Olsztyn, dolny zamek, zespół bramy głównej, wykopy 14, 15, 16/2018*, Olsztyn 2018.

Hadamick C., *Topograficzny katalog zamku Olsztyn*, projekt wykonany w 2016 r., w ramach stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (płyta CD).

Małkowska-Holzerowa T., *Ruiny zamku w Olsztynie (woj. katowickie, pow. częstochowski)*, Kraków 1959.

Opracowania

Błaszczak W., *Będzin przez wieki*, Poznań 1982.

- Hadamik C., *Zamek Olsztyn krok po kroku. Spacerkiem po historycznej ruinie średniowiecznej warowni*, Kielce–Olsztyn 2019.
- Nabiałek K., *Starostwo olsztyńskie od XIV do połowy XVII wieku*, Kraków 2012.
- Stronczyński K., *Widoki zabytków starożytności w Królestwie Polskiem... w latach 1844 i 1846 zebrane. Atlas 1, Gubernia Radomska*, 1850 [repr. *Atlas 1–2*, Warszawa 2010].

Artykuły

- Błaszczczyk W., *Zamek w Olsztynie. Krótki rys historyczny i wyniki wstępnych badań archeologicznych z roku 1959*, „Ziemia Częstochowska” 1961, t. 4, s. 65–78.
- Hadamik C., *Nierozwiązany problem – zamek Olsztyn w czasach Kazimierza Wielkiego*, [w:] *Wielkie murowanie. Zamki w Polsce za Kazimierza Wielkiego*, red. A. Bocheńska, P. Mrozowski, Warszawa 2019, s. 153–174.
- Hadamik C., *Rezultaty badań archeologiczno-architektonicznych zamku Olsztyn, pow. częstochowski, prowadzonych w latach 2013–2017 na terenie dolnego zamku*, „Ziemia Częstochowska” 2019, t. 45, s. 315–347.

Szkice do portretu zamku Olsztyn. Rekonstrukcje elewacji wybranych obiektów na terenie historycznej ruiny zamku

Streszczenie

Artykuł jest autorskim komentarzem do tablic prezentujących rekonstrukcje elewacji wybranych obiektów na terenie historycznej ruiny zamku Olsztyn. Są to obiekty istniejące aktualnie jako lepiej lub gorzej zachowane relikty (baszta studzienna, wschodni mur obwodowy dziedzińca głównego, pałac królewski, wieża cylindryczna, wieża sołtysia) lub wydobyte na światło dzienne dzięki badaniom archeologicznym (brama główna). Głównymi podstawami rekonstrukcji są: interpretacja zachowanych źródeł pisemnych, rezultaty dotychczasowych badań archeologiczno-architektonicznych (głównie prowadzonych od 2013 r. na terenie dolnego zamku) oraz rozpoznania wątków architektonicznych na terenie całej warowni. Badania ostatnich lat pozwoliły na rewizję szeregu wcześniejszych ustaleń i hipotez, doprowadziły też do identyfikacji w obrębie zameczyska kilkunastu obiektów, których lokalizację uznawano dotąd za nieustaloną, hipotetyczną lub nieznaną (brama główna, most z filarami kamiennymi, baszta studzienna i studnia, trzecia brama, skarbiec i inne). Przedstawione w tym opracowaniu rekonstrukcje elewacji kilku obiektów to pierwszy, wstępny etap budowy wiarygodnych wizerunków zamku Olsztyn w kilku przekrojach historycznych, opartych na rezultatach studialnych i terenowych badań naukowych.

Słowa kluczowe: Olsztyn, zamek, badania archeologiczno-architektoniczne, rekonstrukcje.

Sketches for the picture of Olsztyn castle. Reconstruction of chosen facilities' facades placed in the area of historic ruin of the castle

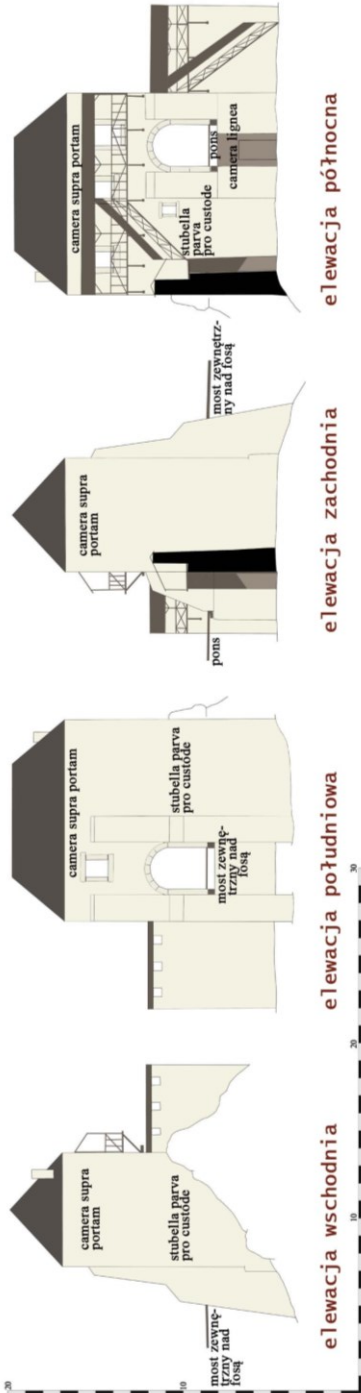
Summary

This article is an original comment for boards presenting reconstruction of chosen facilities' facades, placed in the area of historic ruin of the Olsztyn castle. These are the objects existing now as relicts preserved in better or worse condition (well tower, eastern wall of main yard, king's palace, cylindrical tower, mayor's tower) or relicts excavated during archeological studies of this area (main gate). Reconstruction is mainly based on: interpretation of existing written sources, results of archeological and architectural studies (mainly conducted since 2013 in the area of lower castle) and architectural traces within the whole area of the castle.

Studies conducted during last few years allowed us to revise some earlier findings and identify numerous objects which localization was unknown or hypothetical until now (main gate, stone bridge, well-tower, well, third gate, treasury and others). Reconstructions of some buildings' facades presented here, are the first stage of creating reliable image of Olsztyn castle in a few historical ranges based on indoor and outdoor scientific research.

Keywords: Olsztyn, castle, archeological and architectural studies, reconstruction.

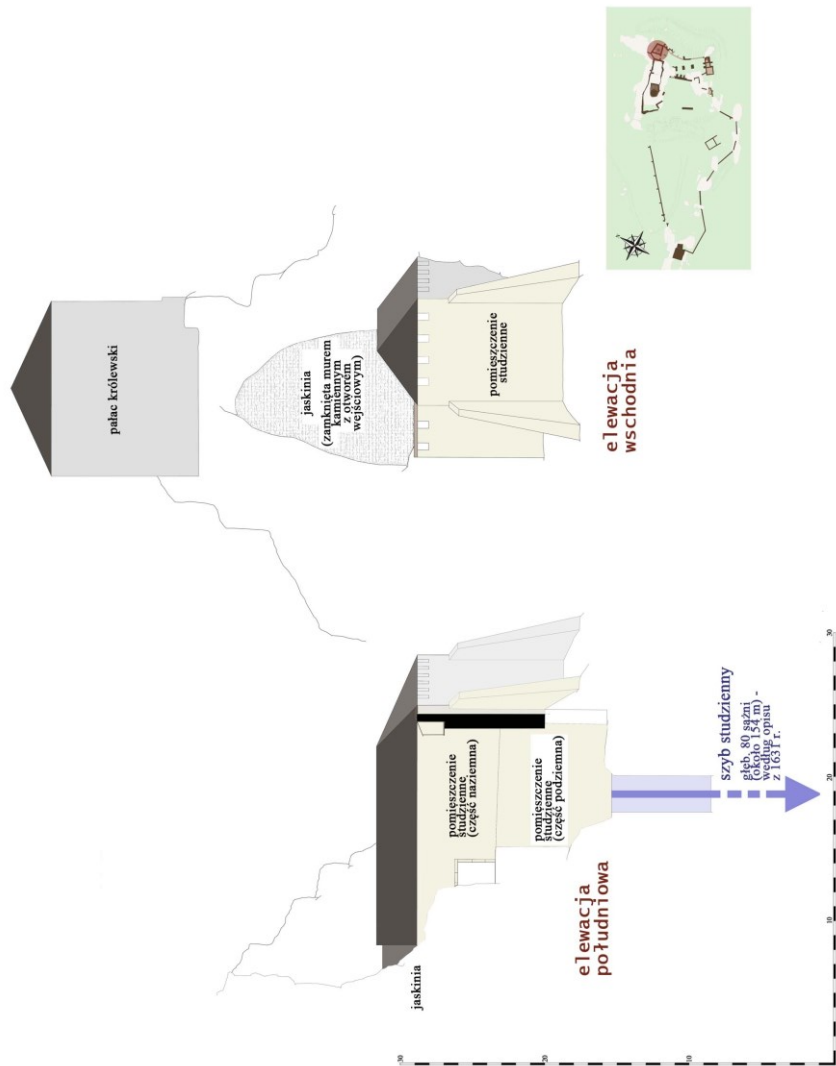
Ryciny



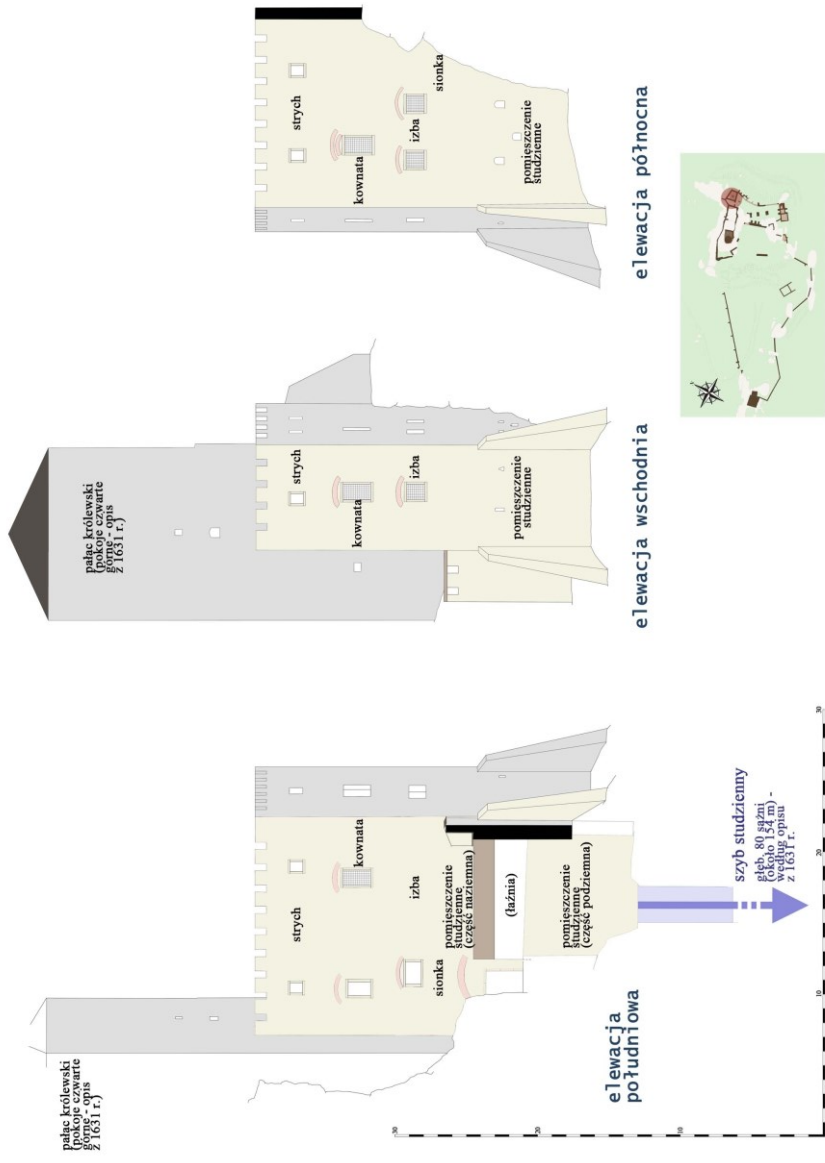
Tablica 1. Brama główna od XIV w. do około 1532 r. (rys. Cz. Hadamik, kwiecień 2020 r.)



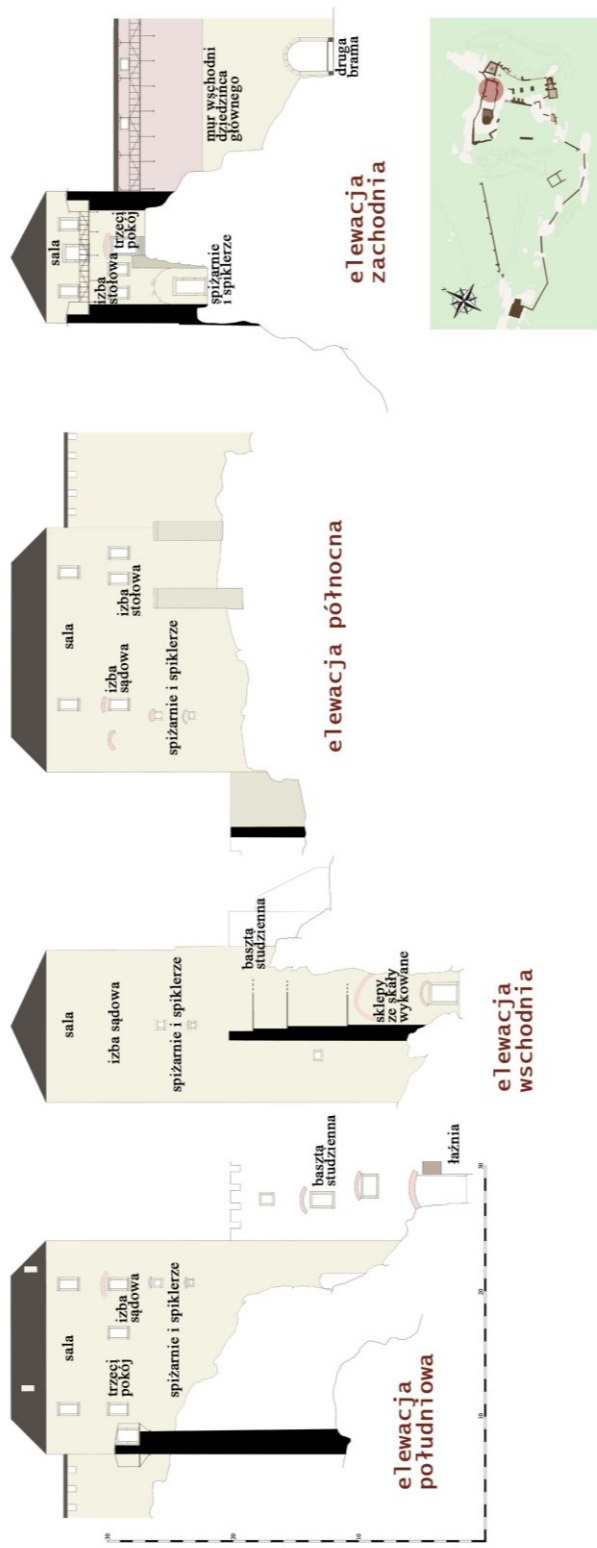
Tablica 2. Zespół bramy głównej między 1532 a 1631 r. – rekonstrukcja (rys. Cz. Hadamik, kwiecień 2020 r.)



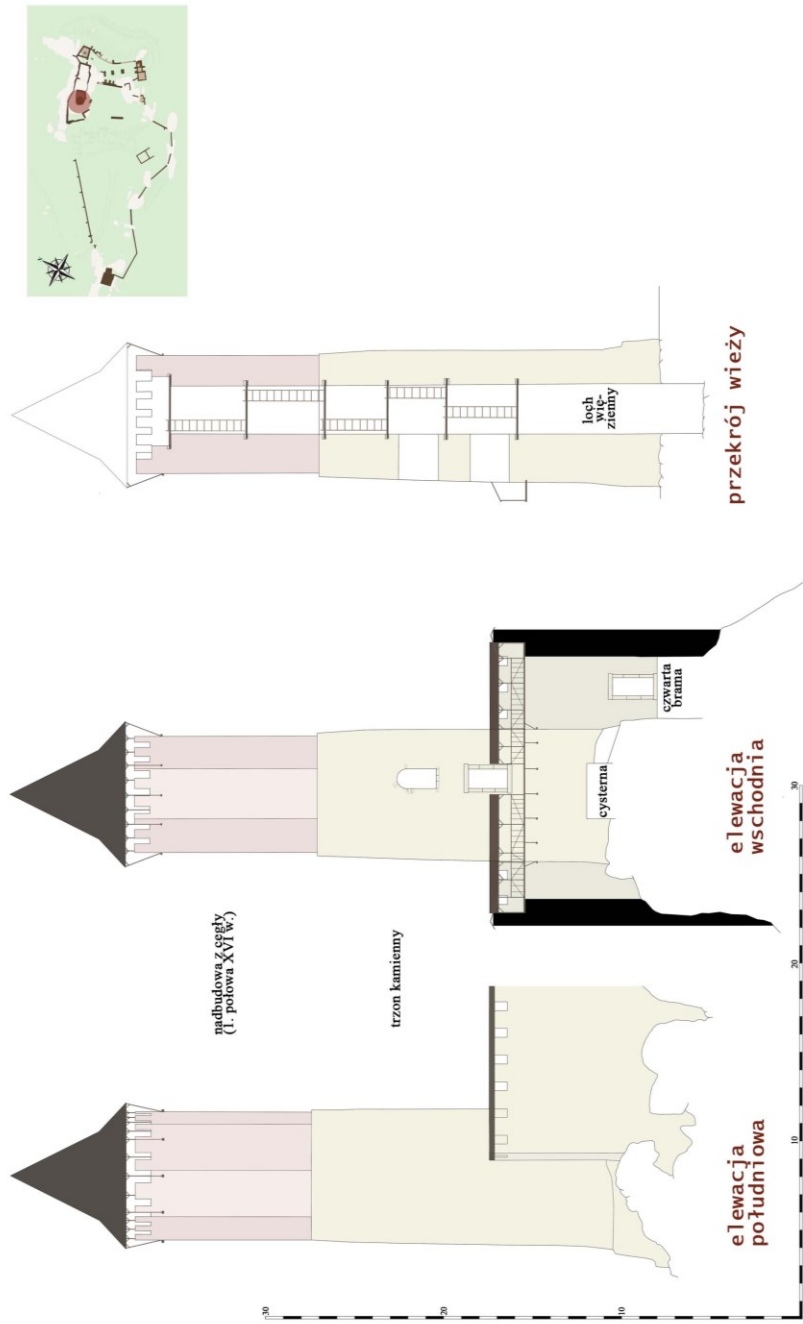
Tablica 3. Budynek studzienny od (XIV?) XV do drugiej połowy XVI w. – rekonstrukcja (rys. Cz. Hadamik, kwiecień 2020 r.)



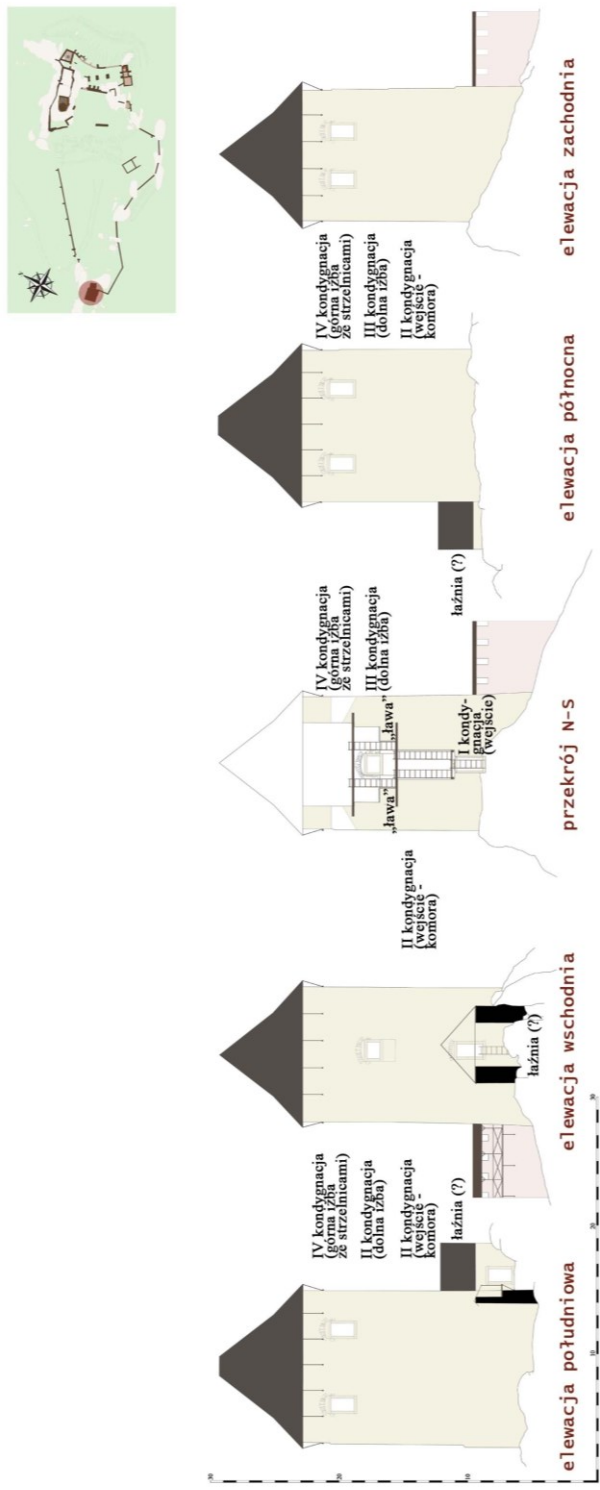
Tablica 4. Baszta studzienna u schyłku XVI i w pierwszych dekadach XVII w. – rekonstrukcja (rys. Cz. Hadamik, kwiecień 2020 r.)



Tablica 5. Pałac królewski około 1600 r. – rekonstrukcja (rys. Cz. Hadamik, kwiecień 2020 r.)



Tablica 6. Wieża cylindryczna około połowy XVI w. – rekonstrukcja (rys. Cz. Hadamik, kwiecień 2020 r.)



Tablica 8. Wieża sołtysia po 1547 r. – rekonstrukcja (rys. Cz. Hadamik, kwiecień 2020 r.)